

Nauczyciel moich marzeń

Anna Boguszewska 7c – I miejsce

Gdybym mogła pomarzyć, chciałabym aby w naszej szkole oprócz nauczycieli każdego przedmiotu, był też jeden niewidzialny w każdej klasie. Byłby to nauczyciel – anioł, który czuwałby nad każdym uczniem. Kiedy komuś byłoby smutno, potrafiłby wspierać go dobrym słowem i poklepać po ramieniu. Gdy ktoś zdobywałby same dobre oceny, chwaliłby go i zachęcał do dalszych sukcesów. Jeśli ktoś inny miałby problemy w nauce, dyskretnie pomagałby mu. Potrafiłby szeptać miłe słowa do ucha, tak, by nikt inny nie słyszał. Czasem podpowiedziałby coś na sprawdzianie, ale mobilizowałby do samodzielnej nauki. Można przedstawić to w poniższej rymowance: Na języku polskim tajemniczy nauczyciel mógłby podpowiadać zasady ortograficzne, a na matematyce – działania arytmetyczne. Na angielskim – gramatykę i czasy, a na biologii – bory i lasy. Na fizyce – trudne obliczenia i wzory, na geografii – liczne gwiazdozbiory. Na chemii – pierwiastki i reakcje chemiczne, na gimnastyce – ćwiczenia fizyczne. Na muzyce – utwory muzyczne, na plastyce – dzieła artystyczne. Do klasowego nauczyciela – anioła każdy mógłby zatelefonować i zwierzyć się ze swoich kłopotów lub podzielić radościami. Nigdy nie krytykowałby ani nie krzychał, nie oceniał, ale wspierał i doradzał. Dzięki temu nie byłoby osób, które musiałyby powtarzać klasę lub miałyby wielkie kłopoty. Człowiek ten byłby też asystentem młodych nauczycieli, którzy zaczynają swoją pracę. Byłby doradcą i ich opiekunem. Szkoła z takimi aniołami byłaby piękniejsza i szczęśliwsza, a uczniowie bardziej wierzyliby w swoje możliwości i talenty. Chciałabym, żeby moje marzenia spełniły się jeszcze w czasie mojej nauki w tej szkole. A może takie anioły poznam dopiero w szkole średniej. Będę cierpliwie czekać.